

Dziś całostronicowy dodatek sportowy

DZIENNIK PIOTRKOWSKI

Codzienny organ Polskiej Jedności Gospodarczej

Adres Redakcji i Administracji: Piotrków Trybunalski, ul. Słowackiego 18. Telefon Nr. 10-21. Skrzynka poczt. 1355. Konto P.K.O. Nr. 602-480.

Pilotka Earhart w obliczu śmierci

Dzielna lotniczka wylądowała na bezludnej wyspie

Jak to donosiliśmy we wczorajszym numerze słynna lotniczka Amelia Earhart, która 1 lipca rozpoczęła gigantyczny lot dookoła świata, znajduje się w niebezpieczeństwie.

Wiadomość o tym dotarła do Ameryki w błyskawicznym tempie, budząc powszechną grozę. Lotniczka cieszyła się niebywałą popularnością. Porównywano ją z niezapomnianym Lindberghem.

Dalsze wiadomości o nieszczęśliwym locie Amelii Earhart brzmią w sposób następujący:

ST. FRANCISCO. Okręty obrony wybrzeża donoszą, iż przejęły depezę iskrową z

wyspy brytyjskiej Naura, położonej o 800 mil na zachód od wyspy Howland.

Z depezy tej wynika, że stacja na wyspie Naura przejęła

sygnały nadawane przez radio — pomiędzy godz. 8,43 a 8,45, sygnały te były niezrozumiałe, ale podobne do podawanych z pokładu samolotu lotniczki Earhart.

Inny okręt doniósł, że znajdując się w odległości 100 mil na północ od wyspy Howland był gotów nieść pomoc lotniczce — sygnały jednak, które

otrzymywał z pokładu samolotu Earhart były za słabe, by mógł je odczytać i dowiedzieć się, w jakim kierunku ma się udać.

Mąż Amelii Earhart — Putnam przypuszcza, że lotniczka wylądowała na jednej z bezludnych wysp w odległości około 100 mil od wyspy Howland.

HONOLULU. Jeden z samolotów, który odleciał w kierunku wyspy Howland w celu poszukiwania zaginionej lotniczki Earhart, zmuszony był zawrócić z drogi i lądować na lotnisku Pearl Harbora z powodu burzy śnieżnej, połączonej z silnymi wylądowaniami elektrycznymi, którą napotkał w czasie lotu.

30 ofiar wybuchu w kopalni

LONDYN. — Liczba ofiar wybuchu w kopalni Brymbo wzrosła do 30, gdyż 3 rannych zmarło w szpitalu. Dotychczas nie udało się wydobyć z kopalni ciał 18 ofiar.

Tragiczna śmierć Polaka

BOLZANO. W czwartek 1 b. m. około południa wydarzył się w dolomitach na zachodnim zboczu Punta Tre Scarpe tragiczny wypadek, którego ofiarą padł młody lekarz polski dr. Wielski.

Na trudnym przejściu w Alpach, Wielski poślizgnął się, stracił równowagę i spadł w kilkudziesięciu metrową przepaść, ponosząc śmierć na miejscu.

Liczba podpisów, składanych na wniosek wysuniętym przez krakowską grupę regionalną o zwołanie sesji nadzwyczajnej Sejmu i Senatu w sprawie samowolnego przedstawienia

przez ks. metropolitę Sapiechę szczątków Józefa Piłsudskiego, przekroczyła liczbę wymaganą przez art. 36 Konstytucji.

Na terenie Izby panuje po-

czucie potrzeby, aby przebieg sesji wyraził się w skupionej i godnej postawie, odpowiadającej powadze zagadnienia i roli, którą w tym wypadku parlament winien spełnić.

Nadzwyczajna sesja Sejmu i Senatu w sprawie samowoli ks. metropolity Sapiechy

Ewakuacja wojsk sowieckich z wysp Bolszoi i Sennufa na Amurze

TOKIO. Z Hsingkingu donoszą, że wojska i kanonierki sowieckie rozpoczęły ewakuację wysp Bolszoi i Sennufa na Amurze.

Rząd mandżurski zawiadomił konsula generalnego Z. S. R. R. w Charbinie, że funkcyj-

nariusze stacji reflektorów na obu wyspach powrócą na miejsce służby.

Blokada strefy Santander Bombardowanie Barcelony

LONDYN. Agencja Reutersa donosi z Burgos, że blokada strefy Santander jest faktem dokonany.

Trzy powstańcze krążowniki i flotylla uzbrojonych statków strzegą asturyjskiego wybrzeża i okolic Santander.

VITORIA. Havas donosi, że

na froncie madryckim trwała do dziś rano ożywiona strzelanina. Porty w Barcelonie i Tarragonie były ostrzeliwane w ciągu 5 godzin przed flotą powstańczą. Eskadra lotnicza bombardowała port Barcelony, zrzucając bomby o wielkiej sile wybuchowej, które wyrządziły poważne szkody.

Wyniki wyborów w Irlandii Zwycięstwo partii de Valery

DUBLIN. Obecnie znane są wyniki więcej niż połowy okręgów wyborczych. Jest nie wątpliwe, że partia de Valery ma zapewnioną większość w nowym parlamencie.

DUBLIN. — Wedle doniesień z godz. 19,30 rezultaty wyborów irlandzkich przed-

stawiają się następująco: Partia de Valery 52 mandaty, partia Cosgrave'a 17 mandatów, niezawisli 5 mandatów; i labourzyści 6.

Dotychczas za nową konstytucją opowiedziało się 165.886 głosujących, a przeciw 131.388.

Państwo żydowskie w Palestynie Sprawozdanie komisji królewskiej

JEROZOLIMA. — Z dobrze poinformowanych kół żydowskich w Londynie podają następujące szczegóły sprawozdania komisji królewskiej dla Palestyny:

Palestyna ma być podzielona na 3 części, a mianowicie:

1) państwo żydowskie, obejmujące całą dolinę górną i dolną Galilei, równinę przybrzeżną Esdraelonu, część okręgu południowego i miasta

Haifa Safad, Akron i Tyberiad;

2) terytorium pozostawione pod mandatem brytyjskim i obejmujące: Jerozolimę, Be- tleem, Nazaret i korytarz wzdłuż drogi Haifa — Jerozolimę — dla zapewnienia Arabom dostępu do portu w Jaffie;

3) państwo arabskie, obejmujące całą pozostałą część kraju, które byłoby przyłączone do Transjordanii.

Cudzoziemcy uchodzą z Hiszpanii Rząd zlikwidował organizacje partyjne

HENDAYE. W Lerida skazano na karę śmierci 4-ch lotników, którzy prowadzili propagandę na rzecz gen. Franco

wśród lotników wojskowych. U jednego z nich znaleziono legitymację „Falangi hiszpańskiej”.

Wielka fala aresztowań, za początkowaną odkryciem organizacji szpiegowskiej w Madrycie i Barcelonie, trwa nadal. Wielu działaczy komunistycznych i anarchistycznych, a zwłaszcza należących do P. O. U. M. (trockiści) usunięto ze stanowisk, pomimo braku konkretnych poszlak. Ogromna ilość cudzoziemców opuszcza Hiszpanię. Na naczelnych stanowiskach pozostali niemal wyłącznie Hiszpanie.

Jednocześnie uległy likwidacji wszystkie cudzoziemskie organizacje partyjne.

Przywódcy iaczejek komunistycznych w szkołach warszawskich skazani na więzienie

W sobotę Sąd Okręgowy w Warszawie ogłosił wyrok w procesie młodocianych wyrotowców, którzy organizowali iaczejki komunistyczne na terenie gimnazjów w Warszawie.

Główny oskarżony Mendel

Frank, skazany został na 3 lata więzienia, Goldberżanka i Chojnówna po 2 lata więzienia. 5 inne oskarżone wobec nieletniości sąd skazał na zamknięcie w zakładzie poprawczym, zawieszając wykonanie kary.

Król Karol przybył do Bukaresztu Gen. Stachewicz na nominacji podporuczników

BUKARESZT. — Król Karol II w towarzystwie następcy tronu księcia Michała powrócili do Bukaresztu, powitani na wspaniale udekorowanym dworcu przez członków rządu z premierem na czele, patriarchę Mirona, generalicję, przewodniczących obydwu Izby Parlamentu, przewodców stronnictw politycz-

nych oraz członków poselstwa polskiego.

Z dworca Król wraz z Następcą Tronu udali się bezpośrednio do szkoły wojskowej, gdzie w obecności szefa sztabu głównego gen. Stachewicza odbyła się uroczysta nominacja nowych podporuczników.

BUKARESZT. W godzinach popołudniowych szef sztabu

głównego gen. Stachewicz w otoczeniu towarzyszących mu oficerów złożył wieniec na Grobie Nieznanego Żołnierza, po czym zwiedził muzeum armii rumuńskiej.

Następnie general udął się z wizytami do ministra obrony narodowej gen. Angelescu i do ministra spraw zagranicznych Antonescu.

Chcemy silnej floty Wojennej i Kolonii



TADEUSZ RYS

DZIEŃ ZAPŁATY

WSTRZASAJĄCA POWIEŚĆ O BOHATERSTWIE,
MIŁOŚCI I POŚWIĘCENIU



Jadzia poczęła symulować obłąkanie: udawała, że nie wszystkiego i wszystkich boi, zaczęła krzyżeć, gdy ktoś wchodził do jej celi. Lekarz stwierdził, że pod wpływem ciąży i ostatnich przeżyć oszalała. Dla odwrócenia od siebie uwagi udawała Jadzia kilka dni, że wróciła do przytomności.

Tymczasem jej obrońca, zmobilizowawszy przy pomocy partii szereg świadków starał się udowodnić sądowi, że oto jest Adela Głowacka. Zbliżał się dzień sądu, który miał stwierdzić jej tożsamość.

W dniu sprawy była już Jadzia w dziewiątym miesiącu, tak, że istniało niebezpieczeństwo, iż zacznie rodzić na sali sądowej.

Z samego rana przewieziono ją w karetce po-totowia na salę sądową.

Sala sądowa była przepelniona adwokatami, sędziami oraz urzędnikami policji.

Zainteresowanie sprawą w sferach sądowych było bardzo wielkie, gdyż sąd miał stwierdzić, czy na ławie oskarżonych zasiada Jadwiga Izdebska, czy też Adela Głowacka.

Wzrok wszystkich skierował się na ławę w chwili, gdy Jadzię wprowadzono na salę sądową, gdy chwiejnym, ciężkim krokiem zbliżyła się do ławy oskarżonych.

Kobieta w takim stanie, skazana na śmierć, sprowadzona na ławę oskarżonych, dla stwierdzenia swej tożsamości, czy trzeba większej sensacji?

Któż to znalazł się na ławie oskarżonych: czy jest to terrorystka, która została skazana na karę śmierci, czy też zupełnie niewinna osoba, którą przez omyłkę przyjęto jako terrorystkę, Jadwigę Izdebską?

Jadzia była szalenie biała. Siedząc teraz na ławie oskarżonych, czuła wyraźnie ruchy dziecka pod jej sercem.

"A co będzie, gdy nagle poczuje bóle porodowe?" — ta myśl nie dawała jej spokoju.

Obrońca przywitał się z nią nader serdecznie, powiedział na głos:

— Pani Głowacka, niech pani będzie zupełnie spokojna, jestem pewny, że prawda wykaże się podczas rozprawy...

Woźny zawołał donośnym głosem:

— Sąd idzie!

Wszyscy wstali z miejsc. Na sali panowała grobowa cisza. Gdy przewodniczący sądu skierował do Jadzi swe pierwsze pytania, wszyscy słuchali z zapartym oddechem, tak wielkie było zainteresowanie sprawą.

— Nazwisko? — zapytał przewodniczący sądu.

— Adela Głowacka — brzmiała odpowiedź.

Teraz powstał pierwszy incydent.

Przewodniczący odrzekł:

— W aktach pierwszej sprawy figuruje pani jako Jadwiga Izdebska.

Jadzia stara się odegrać rolę niewinnej osoby i dlatego odpowiada:

— Nie wiem o żadnej pierwszej mojej sprawie, nazywam się Adela Głowacka i nigdy jeszcze nie byłam karana.

Tu zrywa się z miejsca obrońca i oznajmia:

— Wobec tego, że Wysoki Sąd ma obecnie orzec, jak brzmi prawdziwe personalia mojej klientki — proszę o odłożenie tego pytania na zakończeniu przewodu sądowego.

Sąd zgadza się z tą propozycją. Jako pierwszy świadek zeznaje pułkownik Iwanow.

Przygląda się twarzy Jadwigi i staje wielce zdziwiony. Czy to jest naprawdę Izdebska?

Sam zaczyna wątpić, gdyż ciąża i więzienie zmieniły jej twarz nie do poznania, a jednak pewnym siebie głosem oznajmia:

— Stwierdzam z całą stanowczością, że to Jadwiga Izdebska.

— Ile razy badał pan pułkownik już tę niewiastę?

— O, bardzo wiele razy.

— Czy rozpoznał pan pewne rysy jej twarzy i ciała?

— Twarz jej poznaję, jeśli chodzi o ciało, to przyznam, nigdy jej nie rozebrałem do naga.

Iwanow uśmiecha się cynicznie. A przewodniczący sądu pyta nadal:

— Czy zbadano odcisk palca tej kobiety?

— Tak jest.

— Czy pokrywa się z odciskiem palca Iawigi Izdebskiej?

— Jak najzupełniej.

— A fotografie?

— Zupełnie zgadzają się.

Przewodniczący sądu oświadcza:

— Mam tu przed sobą szereg fotografii oskarżonej Izdebskiej. Podobieństwo z kobietą, która znajduje się na ławie oskarżonych, trzeba przyznać, jest bardzo nie wielkie...

— Fotografie mogą często być nie udane — odrzekł na to Iwanow.

— A zatem wasza wysokość stwierdza z całą stanowczością, że to są te same osoby?

— Tak, z całą stanowczością — powiada Iwanow.

Sąd przesłuchuje szereg świadków. Powtarzają to samo, co ich szef, aczkolwiek nie poznają wcale Jadzi, której twarz zmieniła się podczas ciąży.

Wtedy występują strażniczki więzienia. Przewodniczący sądu przypomina: każdej z nich z osobna:

— Proszę pamiętać, że chodzi tu życie ludzkie, obowiązkiem waszym jest zeznawać tylko prawdę... Pamiętajcie o tym, że sąd ma stwierdzić, czy kobieta, która znajduje się na ławie oskarżonych oraz przestępczyni Jadwiga Izdebska jest to jedna i ta sama osoba, czy też jest to niewinna pani Adela Głowacka.

Jedna ze strażniczek powiada:

— Nie, to nie jest ta sama. Tamta była piękna, a tu siedzi jakaś maskara.

— Czy włosy mają ten sam kolor?

— Włosy, zdaje się tak.

— A oczy?

— O, nie, tamta miała znacznie ładniejsze oczy.

— A więc świadek stwierdza, że to nie jest

Jadwiga Izdebska.

— To jest zupełnie inna kobieta.

Następna strażniczka również nie podejmuje się powiedzieć nic określonego. Nie wie właściwie, kto to jest. Czasami wydaje jej się, że to jest ta sama, czasami, że to zupełnie kto inny.

— A po głosie pozna ją pani?

— Może.

— Niech oskarżona coś powie.

Jadzia powtarza kilkakrotnie:

— Jestem niewinna, nie jestem żadną terrorystką.

Strażniczka orzeka:

— Zdaje się, że głos jest zupełnie inny, zmieniony.

Po niej następują świadkowie.

Największe wrażenie wywiera świadectwo męża „Adeli Głowackiej”. To jakiś wysoki młodzieniec, o szarmancko skręconych do góry wąsikach.

Mówi pewnym siebie, odważnym głosem. Był dotychczas zagranicą, dokąd miała przyjechać jego żona. Ale zawiadomiono go, że ją nagle aresztowano, wobec tego przybył tu z powrotem.

— Co prawda byłem zły na nią...

— A za co był pan zły?

— Pisali mi, że romansuje z jakimś panem Jeżowem, który potem do niej strzelał, no i do siebie...

— Ach tak, a więc chciał pan ją rzucić...

— Tak, chciałem rzucić, a tu dowiaduję się, że siedzi w ciupie. Myślałem, że przez tego Jeżowa i ten romans, ale nie... Dowiaduję się, że ma ona być jakąś terrorystką, co to ministrów chciała zabijać. Wobec tego wysoki sędzie oświadczam, że Adela nigdy nie strzelała, a jakim raz do domu przyniosła rewolwer, to całą noc spać nie mogła...

Te słowa wywołały wielkie wrażenie.

— Jak dawno jest pan żonaty? — pyta prokurator.

— Sześć lat.

— Miał pan ze swą żoną dzieci?

— Nie, nie miałem.

— Jak dawno bawi pan zagranicą?

— Przeszło sześć miesięcy.

— Czy wiedział pan, że żona jest w ciąży?

— Dowiedziałem się potem...

— Czemu nie dawał pan żonie na utrzymanie?

— Bo nie miałem żadnej roboty.

— Czy oskarżona ma jeszcze jakieś pytania?

Jadzia poczuła nagle, jak ciepło uderzyło jej do głowy. Czowała, że za chwilę zemdleje.

Dalszy ciąg jutro.

Czytajcie

TYGODNIK

„ŻYCIE KOBIECE”

Czytajcie

TYGODNIK

ŚWIAT PRZYGÓD

Cena 10 groszy

BILL NA TROPIE GANGSTERÓW

Sensacyjny film powieściowy z życia podziemnego świata Ameryki

Wielka niespodzianka



JUTRO: „SZCZYT SENSACJI”.

O STATNIE SPORTOWE WIADOMOSCI

Jędrzejowska wicemistrzynią świata po zaciętej walce w finale z Angielką, Round

LONDYN. Na centralnym korcie w Wimbledon rozegrany został wczoraj finał gry pojedynczej pań między Jędrzejowską a Round.

Walka od pierwszej chwili była zacięta. Zrazu prowadzi Round.

Trzykrotnie Jędrzejowskiej udawało się wyrównać, ale w końcu Round zdobyła pierwszego gema. Następne gemy pierwszego seta były mniej zacięte. Gra toczyła się przez pewien czas dość równo i dochodzi do 2:2.

Round dzięki bardzo umie-



Polak z pochodzenia, Parker-Pajkowski jest nadzieją tenisa amerykańskiego. Ostatnio świetnie się spisał w Wimbledon. Pajkowski weźmie udział w grach o puchar Davisa.

jętnej grze przy siatce zdobyła 3 gema i objęła prowadzenie, nie oddając już Jędrzejowskiej ani jednego gema i wykazując niewątpliwą przewagę. Round bez większego trudu zdobyła następne trzy gemy i wygrała pierwszy set 6:2.

W drugim secie toczyła się znowu uparta walka o pierwszy gem tym razem jednak z większym szczęściem dla Jędrzejowskiej, która objęła prowadzenie. Round wyrównała na 1:1, Jędrzejowska poprawia na 2:1, a następnie do końca seta panuje już zupełnie na korcie. W trzecim, czwartym i piątym gemie, które Jędrzejowska zdobyła prosto brawurą, dając w każdym z nich Angielce tylko po jednym punkcie, mistrzyni polska wykazała znakomitą grę i była entuzjastycznie oklaskiwana. Niektóre piłki Jędrze-

jowska płaśowała bardzo nisko, tuż nad siatką i miały one taką siłę, że prosto było trudno je odbić.

Przy stanie 5:1 na korzyść Jędrzejowskiej miss Round zdobywa drugiego i ostatniego gema, natomiast Jędrzejowska znowu atakuje i wygrywa ostatniego gema a zarazem i seta 6:2.

Po tych dwóch setach w których obie mistrzyni wykazały zupełnie równe siły na przeżycie publiczności wzrosło w sposób niesłychany. Rozpoczął się bardzo długi trzeci set, w którym obie zawodniczki walczyły zacięte.

Szalony upał, niewątpliwie przyczynił się do pewnego wycieńczenia obu tenisistek i gra ich w trzecim secie była bardzo nierówna. Z początku Round była jakby zmęczona i nie wykazywała należytej energii. Jędrzejowska zdoby-

ła pierwszego gema oddając jednak drugiego miss Round.

Przy stanie 2:2 Jędrzejowska znowu jakby owiana nową energią przeszła do ostrego ataku świetnie zdobywając następne dwa gemy. Prowadząc 4:2 Jędrzejowska zastąpiła w swej energii i grając może zbyt ostrożnie pozwoliła miss Round na przejście do ataku. Następne dwa gemy Jędrzejowska oddała miss Round. Gra wyrównała się więc do 4:4 i wówczas zaczęła się ostateczna walka.

Miss Round poprawiła na 5:4, z kolei jednak Jędrzejowska wyrównuje na 5:5. Było jednak już widocznym, że Polka jest u schyłku swoich sił fizycznych. Przy stanie 6:5 na korzyść Round Jędrzejowska stawiała jeszcze słaby opór i zdobyła jeden punkt, ale ostatecznie Round rozstrzyga seta na swoją korzyść 7:5.

Na ogół podkreślić należy że poziom gry obu mistrzyń nie był na tej samej wysokości co ich gra w ubiegły czwartek w półfinale. Jędrzejowska specjalnie była nieszczęśliwa przy serwisie. Zwłaszcza niefortunny był zwrot w grze Jędrzejowskiej w trzecim secie, gdy prowadziła ona 4:2 i nagle gra jej osłabła i mistrzyni polska oddała prowadzenie Angielce.

Mimo to jednak sukces sportowy Jadwigi Jędrzejowskiej jest olbrzymi i sam fakt jej dojścia do finału z tak znakomitą rakieta jak miss Round i przegrania tego meczu w sposób tak honorowy: 2:6, 6:2, 5:7 przynosi zaszczyt Polsce, która od tamtej pory stała się w Anglii jedną z najpopularniejszych raket świata.

Skok po całym świecie i błyskawicznie notowane wyniki

NOWY JORK. W Nowym Orleanie odbył się mecz bokserski, w którym mistrz świata Barney Ross znokautował w piątej rundzie znanego pięściarza Jim Burka.

NOWY JORK. Znany biegacz amerykański Cunningham ustanowił nowy rekord świata w biegu na półtorej mili angielskiej wynikiem 6:34 min. Dystans ten równa się 2,413 mtr.

Poprzedni rekord na tym dystansie należał do Nurmiego, ustanowiony w kwietniu 1925 r. i był o 8,5 sek. gorszy.

LONDYN. Znany w całym świecie znawca angielski tenisu międzynarodowego, Wallis Myers, nazywany popularnie w Anglii „ojcem listy światowej”, przed rozpoczęciem turnieju wimbledońskiego posta- wił swoje horoskopy na sezon bieżący.

Zdaniem Myersa najlepszym tenisistą świata jest obecnie Amerykanin Budge, który po winieniu wygrać turniej wimbledoński.

LONDYN. Znana angielska drużyna piłki nożnej Aston Villa, która w ubiegłym sezonie spadła do drugiej ligi angielskiej, opublikowała obecne sprawozdanie finansowe za ubiegły sezon. W roku ub. Aston Villa zamknęła swój bilans deficytem ok. 10 tys. funtów, podczas gdy w sezonie ostatnim zanotowano zysk przeszło 9 i pół tysiąca funtów an.

Łączny dochód tego klubu w ostatnim sezonie wyniósł 51.798 funtów. Tytułem podatków dla piłkarzy, premii i dodatków najprzeróżniejszych dla graczy wypłacono kwotę 19.113 funtów. Tytułem podatków wpłacono 8.665 funtów. Wreszcie zwroty kosztów podróży, treningu i t. d. 3.718 funtów.

Deficyt, jaki zanotowała Aston Villa w sezonie 1935-36 pochodził głównie z tej racji, że klub ten dla utrzymania się w pierwszej lidze wydatkował ponad 20 tys. funtów na kupno graczy.

SZTOKHOLM. Lekkoatleta szwedzi, Johnson, ustanowił nowy rekord świata w biegu na 2.000 mtr. wynikiem 5.18,4 min.

Poprzedni rekord należał do Francuza Ladoumegue i wynosił 5:21,8 m.

W Norymberdze rozegrano mecz zapasniczy Austria - Niemcy, zakończony miazdzą cym zwycięstwem drużyny niemieckiej 7:0.

LONDYN. W biegu maratońskim o mistrzostwo Afryki Południowej biegacz Gibson zajął pierwsze miej-

сце doskonałym wynikiem 2:50.45 godzin.

NOWY JORK. Mistrz olimpijski w Berlinie 1936 r., Amerykanin Glenn Morris, zdecydował przejść do obozu zawodowców.

Glenn Morris zaangażowany został do filmu, zawierając z jednym z towarzyszy filmowych amerykańskich kontrakt na lat 5, gwarantujący mu minimalny dochód 250 tysięcy dolarów.

PRAGA. Angielski związek piłkarski zaproponował reprezentację Czechosłowacji na mecz międzypaństwowy w Londynie. Termin meczu projektowany jest na 1 grudnia.

Czy jesteś członkiem Ligi Morskiej?



W Japonii wyrabiane są obecnie masowo tego typu jedwabne chusteczki. Jest to propaganda na rzecz Olimpiady w 1940 roku w Tokio.

Asy walczą i uzyskują doskonale wyniki

W Wuppertal odbyły się w piątek wieczorem międzynarodowe zawody lekkoatletyczne, na których uzyskano szereg dobrych wyników, a mianowicie:

100 m. — Sweeney (Anglia) — 10,4 sek., 2) Borchmeier (Niemcy) — 10,5 sek.

110 m. plotki — 1) Thornton (Anglia) — 14,9 sek., 2) Kumpmann (Niemcy) — 15 sek.

800 m. — 1) Stothard (Anglia) — 1:53,4 min., 2) Mosters (Belgia) — 1:54,4 min., 3) Powell (Anglia) — 1:55 min.

1000 m. — Hein (Niemcy) — 55,91 m.

80 m. plotki pań — 1) Doorgeest (Holandia) — 12 sek., 2) Steuer (Niemcy) — 12,1 sek., 3) Burke (Anglia) — 12,2 sek.

100 m. — 1) Koen (Hol) — 12,1 m., 2) Burke (Anglia) — 12,2 sek.

skok wzwyż pań — 1) Odam (Anglia) — 165 cm., 2) Ration (Niemcy) — 158 cm., 3) Kaun (Niemcy) — 155 cm.

4x100 m. — 1) Anglia — 48,9 sek., 2) Niemcy (Nadrenia) — 45,8 sek. (konkurencja pań).

5000 m. — 1) Pellin (Włochy) — 15:06,4 min., 2) Van

Rumst (Belgia) — 15:09,3 min. 3) Raff (Niemcy) — 15:19 min. 4x100 m. pań — 1) Anglia — 42,2 sek., 2) Niemcy (Nadrenia) — 43 sek.

Przed mistrz. lekkoatlet. pań

Do lekkoatletycznych mistrzostw Polski dla pań, które odbędą się w dniach 10 i 11 b. m. w Bydgoszczy, wpływają już pierwsze zgłoszenia.

K.S. Boruta (Zgierz) zgłosił Wajsównę, która startować będzie aż w sześciu konkurencjach. Ł. K. S. zgłosił Kwaśnię wską. Szereg zawodniczek zgłosiły kluby pomorskie z Sołkolem żeńskim na czele. Sokolice grudziądzkie przyjadą w najsilniejszej składzie z Cackowską i Staruszkiewiczówną na czele.

BERLIN. Na zawodach lekkoatletycznych juniorów w Duesseldorfie padło kilka doskonałych wyników, a mianowicie:

100 m. — Schneider 11 sek. Ten sam zawodnik uzyskał w dysku 15,20 m. i w kuli 14,79 m.

800 m. — Hemmling 2:02,2 min. 1500 m. — Jaekle 4:19,2 min. w dal — Krom 667 cm. kula — Bongen 15,98 m.

Nasi kolarze walczą w Rydze

W międzynarodowych zawodach kolarskich w Rydze, w piątek w biegu na 1000 mtr. trzykrotnie startował Popończyk, zajmując ostatecznie pierwsze miejsce i mając 8 pkt., przed Leineksem 7 pkt.

W biegu na 10 klm. za prowadzeniem motoru startowało 4-ch zawodników, z Polakiem Puszem włącznie, który dał swoim przeciwnikom 35 mtr. for. Na mecie Pusz przy- szedł na drugim miejscu, tra-

jąc do swego zwycięzcy półtora metra w forach.

W drugim biegu na 10 klm. za motorami startował Popończyk. Przeciwnik Polaka z nie wiadomymi przyczynami puszczał gaz z motoru. Gaz ten dawał jadącego o parę metrów w tyle Popończyka. Krztując się, Popończyk jechał dalej. Dopiero w 36 okrążeniu wycofał się po pęknięciu opony.

Sukcesy tenisistów w Rydze

RYGA. W turnieju tenisowym o mistrzostwo Łotwy Tłoczyński pokonał w drugiej rundzie Łotysza Jansona 6:0, 6:1, a Czajkowski wygrał z czołową rakieta łotewską — Kronbergiem 8:6, 3:6, 6:3.

W grze podwójnej para Tłoczyński — Czajkowski pokonała Łotyszów Rosenberg —

Mayer 6:0, 6:0.

W turnieju o puchar wędrowny Rayskiego K. T. Tłoczyński pokonał mistrza Łotwy Bertin - Berzinsa 6:0, 6:0, a Czajkowski zwyciężył Łotysza Steinberga 6:2, 6:3.

Wiedeńscy zawodowcy walczą w Warszawie

W dniu 14 bm. na Stadionie Wojska Polskiego w Warszawie rozegrany zostanie międzynarodowy mecz piłki nożnej pomiędzy reprezentacją Warszawy a Węgierską drużyną Kispesti.

Sukces Polonii Karwin.

W Czeskim Cieszynie odbył się towarzyski mecz piłkarski, w którym Polonia z Karwiną pokonała znaną drużynę niemiecką D. S. K. Teschen 5:0

Splonęła cała wieś podwarszawska w chwili gdy chłopci handlowali na jarmarku

We wsi Osówka pod Warszawą w zagrodzie Jana i Franciszka braci Maranowskich wybuchł pożar. Maranowscy i prawie wszyscy inni gospodarze tej wsi znajdowali się w tym czasie w sąsiedniej gminie na jarmarku i nie było ni-

kogo kto by zajął się ratownictwem.

Kobiety same i dzieci nie umiały sobie z ogniem dać rady. Płomienie szybko przerzuciły się na inne gospodarstwa i niebawem cała wieś stała w ogniu.

Spaliło się 12 domów mieszkalnych, 17 stodół, 12 obór, 16 szop i śpichlerzy, 12 przybudówek oraz wiele bydła i trzody chlewnej. Straty olbrzymie.

Przyczyna pożaru nie została na razie ustalona.

W sądzie zastrzelił żonę nie chcąc dopuścić do separacji

W sobotę 3 b. m. w gmachu Sądu Okręgowego w Warszawie Piotr Kuliś, oczekujący w korytarzu na rozpoczęcie rozprawy separacyjnej, wszczął gwałtowną kłótnię ze

swą 31-letnią żoną Stefanią, usiłując nakłonić ją do powrotu.

Otrzymałszy odpowiedź odmowną, Kulis dobył rewolwe-

ru i strzelił do swej żony, raniąc ją śmiertelnie w skroń.

Mordercę natychmiast rozbrojono i areszowano. Kulisio w stanie beznadziejnym odwieziono do szpitala.

Na 5 milionów zł. grzywny skazał Sąd Najwyższy zawiadowcę

Sąd Grodzki we Lwowie wydał wyrok przeciwko oskarżonemu b. zawiadowcy

spółki „Brody”, Rudrofiowi, który oprócz innych wyroków, skazany był przed dwoma laty za zatajenie dochodów spółki na sześć miesięcy więzienia oraz na osiem milionów zł. grzywny.

Sąd Najwyższy wyrok ten uchylił i obecnie zapadł nowy wyrok, skazujący Rudrofa na sześć miesięcy więzienia i pięć milionów zł. grzywny.

grzywny spółki „Brody”

Oskarżał prok. Kosiński. Obie strony zgłosiły apelację.

Złodziejska fabryka aparatów radiowych Okradli firmy i klientów na dziesiątki tysięcy złotych

Mieszkaniec Ząbek, Jan Marasik i mieszkaniec Marek Józef Gryszewski oraz nigdzie

nie meldowany Stefan Zieliński założyli oszukańczą spółkę radiową. Sporządzili sobie fałszywe legitymacje urzędników państwowych i posługując się nimi kupowali na raty w różnych firmach aparaty radiowe. Przerabiali je potem w taki sposób, że zamieniali wnętrza na mniej wartościowe i sprzedawali aparaty za gotów

kę okazując różnym osobom, obchodząc ich mieszkania.

W ten sposób oszukali kilkanaście firm na kilkadziesiąt tysięcy złotych, a także oszukali wiele osób prywatnych. Rzecz się wydała i trójka oszustów dostała się za kraty.

W mieszkaniach ich w Ząbkach i w Markach znaleziono składy aparatów.

Doniosłe zarządzenia dewizowe w sprawie wyjazdów zagranicznych

W sprawie wywozu za granicę środków płatniczych bez specjalnego zezwolenia komisja dewizowa wyjaśniła ostatnio, że podróżni polscy do Gdańska mają prawo wywieźć każdorazowo bez pozwolenia po 500 zł. w walucie polskiej lub równoważność w walucie gdańskiej łącznie jednak w ciągu miesiąca nie więcej jak 500 zł. Również osoby wyjeżdżające za granicę przez Gdańsk mogą wywieźć 500 zł. przy czym w tej kwocie może być najwyżej za 200 zł. walut innych.

W sprawie wywozu walut za zezwoleniem komisja dewizowa stwierdza, iż zezwolenia są indywidualne względnie mogą być ogólne. Zezwolenia muszą być dokładnie wypisane. Wszelkie pomyłki narażają na komplikację.

Przy ustaleniu rodzaju i sumy za granicznych środków płatniczych, do których nabycie i wywozu po-

dróżny jest uprawniony ma być uwzględniany kraj wyjazdu, termin pobytu, środki płatnicze, które poprzednio sprzedano podróżnemu. Poświadczenia kart cyrkulacyjnych i przepustek granicznych mogą ubiegać się o sprzedaż środków płatniczych zagranicznych tylko osobiście. Biura podróży, które uzyskały zezwolenia komisji dewizowej na sprzedaż walut mogą korzystać z tego uprawnienia tylko w określonych granicach.

Komisja dewizowa zezwala aż do odwołania na wywóz przez cudzoziemców za granicę pieniędzy nadesłanych dla cudzoziemca z poza granic Polski, środków płatniczych pochodzących z wypłaty cudzoziemcowi z rozrachunków wolnych, środków płatniczych pochodzących ze skupu przez Bank Polski lub bank dewizowy od danego cudzoziemca zainkasowanych przez bank czeków lub przekazów na zagranicę.

HUMOR

ZNACZASU

— Widzisz, Jasiu — mówi ojciec, wskazując na gwiazdy — tam jest „wielki wóz”.
— A ile ma cylindrów, tatusiu?

SKŁADAJCIE OFIARY NA

FUNDUSZ OBRONY MORSKIEJ

Manifest prezydenta Basków Naród baskijski nie godzi się na utratę niepodległości

PARYŻ. Delegacja baskijska w Paryżu opublikowała

manifest, wydany przez prezydenta baskijskiego Aguire w

chwili w której ten opuszczał swą ojczyznę.

Zbiór układów zbiorowych pracy

W dniu 18 czerwca br. ukazał się ar. 1 „Zbioru Układów Zbiorowych Pracy”. Wydawnictwo to, tłoczone z polecenia Ministra Opieki Społecznej, na podstawie ustawy o układach zbiorowych pracy, zawierać będzie wszelkiego rodzaju publikacje związane z układami zbiorowymi i orzeczeniami z mocą powszechnie obowiązującą. Prenumerata roczna Zbioru wynosi zł. 20.—, poszczególne numery Zbioru są do nabycia w cenie zależnej od rozmiaru numeru.

Nr. 1 Zbioru zawiera 6 zarządzeń Ministra Opieki Społecznej o nadaniu mocy powszechnie obowiązującej układowi zbiorowemu w budownictwie dla 6 ośrodków województwa poznańskiego oraz obwieszczenia o następnych wnioskach w podobnych sprawach.

W druku są 3 dalsze numery Zbioru, zawierające dalszych 18 publi-

kacji, między innymi orzeczenia dla przemysłu budowlanego w Warszawie, Lwowie, Łodzi, Krakowie, orzeczenie dla górnictwa węglowego i t. p.

Organizacje zawodowe i gospodarze dzięki prenumerowaniu Zbioru będą miały możliwość śledzenia ruchu taryfowego plac na obszarze całego Państwa. Rozpoczęcie wydania Zbioru jest dalszym krokiem zmierzającym do uporządkowania stosunków społecznych w Polsce.

Prez. Aguire składa hołd bohaterstwu żołnierzy baskijskich, stwierdzając zarazem, że naród baskijski nigdy nie pogodzi się z utratą niepodległości i że rząd baskijski nadal będzie wykonywał swe obowiązki w kraju Basków, lub poza jego granicami.

Odezwa atakuje jednocześnie rząd gen. Franco za pozbawienie Basków samorządu z którego korzystali przy monarchii.

Harcerze polscy w Berlinie są gościnnie podejmowani

BERLIN. W piątek przybyła do Berlina grupa 20-tu polskich harcerzy morskich. Na dworcu spotkali harcerzy polskich przedstawiciele kierownictwa młodzieży niemieckiej oraz Ambasady Polskiej w Berlinie.

Podczas pobytu w Berlinie harcerze polscy są gośćmi władz młodzieży niemieckiej, zwiedzą oni stolicę Rzeszy, a następnie wyjadą do Lipska, Erfurtu, Norymbergii oraz szeregu innych miast niemieckich.

Zonobójca

jest obecnie znanym aktorem radiowym

Amerykańskie rozgłośnie podają obecnie codziennie sensacyjne odczyty 61-letniego Charlesa Ericsona, który w ostatnich czasach wysunął się na czoło amerykańskich gwiazdorów radiowych.

Opinia publiczna dowiedziała się o tym szczególnym czło- wieku po raz pierwszy w roku 1915, gdy Ericson zabił z zazdrości swoją żonę. Na rozprawie sądowej usprawiedliwił się, że miał paniczny strach przed tym, że żona, którą kochał nade wszystko, porzuci go dla innego mężczyzny. Myśl ta nie dawała mu spokoju, śledził żonę i często urządzał jej awantury. W końcu podczas jednej z takich awantur chwycił za broń i zastrzelił ją.

Sąd skazał go na karę śmierci. Prezydent Wilson ulaskawił zazdrosnego zonobójcę i zamienił mu karę śmierci na dożywotnie więzienie.

Ericson, który odsiadywał karę w więzieniu w Canon City jednym z najbardziej wzo-

rowych i doskonale urządzonej zakładów karnych Ameryki, przeczytał pewnego dnia w gazecie, o najnowszych próbach w walce z gruźlicą. W artykule było przy tym zaznaczone, że pewna nowojorska klinika poszukuje człowieka, który chciałby poddać się działaniu nowo wynalezionej serum.

Charles Ericson poprosił dyrektora więzienia, aby pozwolił mu poddać się tym próbom. Dyrektor zgodził się i zonobójca udał się do kliniki, gdzie w ciągu wielu miesięcy leżał śmiertelnie chory, pozwalając na sobie wypróbować działanie nowych lekarstw.

Gdy amerykańska opinia publiczna dowiedziała się o tym bohaterstwie skazańca, zaczęła domagać się od prezydenta, aby Ericsona wypuszczono na wolność i umorzono mu karę.

Prezydent Roosevelt zadość uczynił tym żądaniom i obecnie był zonobójca występując przed mikrofonem i opowiada o swych niezwykłych przygodach.

Pan Prezydent R.P. w Juracie na krótkich wywczasach letnich

W sobotę o godzinie 8,30 pociągami specjalnymi przybył do Juraty Pan Prezydent R.P. z małżonką oraz z domem

wojskowym i cywilnym. Pan Prezydent zamieszkał w willi funduszu oficerskich domów wypoczynkowych.

100 zł. renty dla chłopca-kaleki Echa tragicznego wypadku fotografa

W wydziale 11 cywilnego Sądu Okręgowego w Warszawie zakończyła się sprawa, która była głośnym echem katastrofy, podczas której zginął reporter Ilustrowanego Kuriera Czerwonego, śp. Binek.

W czasie wyścigu motocyklowego Binek w celu dokonania zdjęcia wyskoczył na trasę i jadący motocyklem Zmi-

jewski wpadł w tłum, raniąc i zabijając kilka osób.

Między innymi chłopak Roman Ozdoba doznał pęknięcia czaszki.

Rodzice jego wystąpili przeciwko I. K. C. z tej zarady, że Binek był pracownikiem wydawnictwa i przez niego doszło do katastrofy.

Sąd zasądził na rzecz chłopca kaleki po 100 zł. miesięcznej renty dożywotniej.

Strajkuje 25 tys. szoferów

Życie handlowe w Filadelfii zamario

NOWY JORK. W Filadelfii wybuchł strajk szoferów samochodów ciężarowych, któ-

ry objął 25 tysięcy ludzi, paralizując całe życie handlowe w mieście.

Polski lotnik Sym na popisach w Hadze

HAGA. — Na lotnisko haskie Ypenburg przybył samolotem z Warszawy lotnik pol-

ski Antoni Sym i wziął udział w pokazach lotniczych.

Pobił wszystkie rekordy na aparacie autożyro

BERLIN. Na lotnisku w Bre- mie aparat autożyro konstrukcji prof. H. Focke, pilotowany przez lotnika Rohlfisa pobił dziś wszystkie rekordy mistrzyniarodowe dla tej kategorii maszyny.

Aparat osiągnął wysokość 2.500 m., utrzymywał się w powietrzu 1 godzinę 20 minut 49 sekund i rozwinął na przestrzeni 20 km. szybkość 122,553 klm. na godz.

PODRÓŻUJ SAMOLOTEM!

